

Sygn. akt V CZ 59/20

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa D. P.
przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 17 grudnia 2020 r.,
zażalenia strony pozwanej
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 lipca 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

D. P. domagała się od Skarbu Państwa - Starosty K. zapłaty kwoty 500 000 zł z odsetkami od dnia 2 lutego 2018 r. tytułem odszkodowania, wskazując jako podstawę żądania art. 417 k.c.

Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 26 listopada 2019 r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 10 800 zł tytułem zwrotu kosztów. Oceniał żądanie powódki, którego podstawą prawną był art. 417 k.c., za przedawnione. Nie uwzględnił wniosku powódki o zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do podniesionego zarzutu przedawnienia. Ponadto wskazał, że żądanie pozwu było

niedopuszczalne wobec niedysponowania przez powódkę tzw. prejudykatem, źródłem szkody powódki była bowiem decyzja z dnia 5 maja 1966 r., która nie została wyeliminowana z obrotu prawnego. Wobec takiej oceny oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako zbędny oraz spóźniony.

Powódka wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 30 lipca 2020 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Podzielił zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. przez Sąd Okręgowy, który błędnie łączy początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z dowiedzeniem się przez powódkę o decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 września 2011 r., a najdalej z oddaleniem wniosku powódki o zasiedzenie, co nastąpiło dnia 16 stycznia 2015 r. Uznał, że przedawnienie roszczenia wiąże się z dowiedzeniem się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przyjął, że o powstaniu szkody można mówić dopiero w chwili, gdy doszło do zamknięcia księgi wieczystej na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 7 lutego 2018 r. Wskazał, że w wypadku dochodzenia roszczeń na podstawie art. 417 k.c. nie jest wymagane uprzednie uzyskiwanie jakiegokolwiek prejudykatu i szeroko uzasadnił ten pogląd.

Skarb Państwa, reprezentowany przez Starostę K. i zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, wniósł zażalenie na wyrok Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko, czy wystąpiły wskazane przez Sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani

merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych przez sąd drugiej instancji podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi, lecz zażalenie to jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia z dnia 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41, z dnia 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl. i z dnia 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl.).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl., z dnia 27 czerwca 2014 r., V CZ 41/14, niepubl. i z dnia 3 czerwca 2015 r., V CZ 115/14, niepubl.).

W niniejszej sprawie przyczyną oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy było przekonanie o przedawnieniu roszczenia powódki oraz o niedopuszczalności dochodzenia tego roszczenia ze względu na brak tzw. prejudykatu. Sąd Apelacyjny ocenił takie stanowisko Sądu Okręgowego jako chybione oraz trafnie wskazał, że miało to wpływ na zakres dokonanych w ograniczonym zakresie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które jednak okazały się niewystarczające do dokonania merytorycznej oceny żądania pozwu przez Sąd Apelacyjny. W tej sytuacji należy uznać, że niewątpliwie istniały podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. dochodzi bowiem również wtedy, gdy sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, że istnieje przesłanka materialnoprawna uniemożliwiająca dochodzenie roszczenia.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.).

ke